

# Władysław Jankowski

---

## List Niemcewicza

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 11/1/4, 454-455

---

1912

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# M A T E R Y A Ł Y .

## List Niemcewicza.

W „Tekach po Dzierzkowskim“ w zbiorach Unizkich, znajduje się list Niemcewicza z 3. maja 1818 r. z Warszawy. Uprzejmości p. Kazimierza Przybysławskiego z Uniza zawdzięczam możliwość ogłoszenia tego listu.

Owym Dzierzkowskim, do którego list pisany, jest, bez wątpienia, Józef Dzierzkowski, znakomity adwokat lwowski i literat. Kajetan Koźmian wspomina (Pamiętniki. Warszawa 1907. III, 13.), że wzorem owego Dzierzkowskiego i Węgleńskiego „arystokratyczna potęga adwokatów“ i w Warszawie „zorganizowała między sobą dyktatorskie biura pieniactwa i przekupstwa sądów, z czego w dostatk, przewagę i znaczenia rósć zaczęła“.

Cetner, o którym wzmianka w *post scriptum*, to zapewne Andrzej Cetner, synowiec Antoniego, starosty żytomierskiego, twórcy Cetnerówki.

Zapowiada Niemcewicz przyjazd swój do Lwowa. I był, ale dopiero w r. 1820.; zwiedził Pohulankę a zapewne i Cetnerówkę. (F r. Jaworski: Lwów stary i wczorajszy. Lwów 1910. s. 394).

W liście tym zapowiada też autor „Jana z Tenczyna“ druk „Dziejów panowania Zygmunta III.“ I rzeczywiście wnet zaczęto je drukować, skoro z początkiem stycznia 1819 r. pierwszy tom tego dzieła ofiarował autor Tow. Przyj. Nauk.

Zresztą list objaśnień nie potrzebuje a słowa czcigodnego autora mają wartość i dzisiaj.

List jest doskonale zachowany, papier żółtawy, znakomity, bez znaku, złożony w dwie ćwiartki po  $18 \times 22\frac{1}{2}$  cm.; atrament poźółkły.

Śniatyn.

Władysław Jankowski.

Jasnie Wielmożny Mci Dobrodzieju

Dziękuję Jwm Panu Dobrodziejowi za Jego odezwę przez Wgo Pana Wasilewskiego, równie dziękuję żeś mi tego grzecznego kawalera dał poznać. nie stracił ontu(!) czasu swego, i owszem starał się widzieć dobre społeczeństwa, i to niewiele co powstająca z gruzow Stolica na-

sza ciekawego zawiera. Opowie on JWmu Panu Dobr, lepiej niżbym Ja napisać mógł i o Semyie, i o Swiecie tutejszym. Król nasz prawdziwie wchodzi w życzenia i potrzeby nasze, raczył być z nas kontent, i my z niego, i to wszystko czego potrzeba. Zaklinam Was wszystkich zachowujcie przynajmniej mowę Oczystą, bota(!) jest cechą rozróżniającą Narod od Narodu. Niestety! wstyd powiedzieć bolesno wymieniać, nastempcy(!) nymozniejszych Rodow naszych iuz nieumieją Oczystego Języka: niech się przynajmniej zostanie między Szlachtą, między tem pospolstwem, [go]\*) ktorego nierozumieją iak ci Panowie, ktorych on żywi, broni, i na zbytki Ich dostarcza.

Posyłam JWmu Panu Dobrodziejowi Orzechow amerykańskich różnego rodzaju. Są to drzewa ogromniejsze od dębów naszych. 18 miesięcy iak zbierane, rok więc i półtora trzeba będzie czekać nim zniydą. Posyłam także nasienie melonow z ogrodu mego w Ameryce, tak wyborne jakich tu nie kosztowałem.

Zaczne wkrótce drukować dzieło moje we 3. Tomach, toiest Dzieie Panowania Zygmunta III-go Ośem(!) lat pracowałem nad nim. wydanie więcej prawie mozołów, niż praca sama sprawi, osobliwie z kopersztychami portretami Wielkich Ludzi naszych, iednego bowiem tylko mamy Sztymarza. 23.000 zł.(?) będzie to dzieło kosztować. Prenumerata lizie(!) powoli. Wprzypadku gdyby kto u Państwa chciał na nie prenumerować, posyłam JWmu Panu Dobr 25. biletów po 16 zł.(?) za Tom: wolałbym iednak gdyby na trzy tomy prenumerowano. Daruy JWm Pan Dobr. że go śmiem fatygować. Jeśli Bóg życia pozwoli, myślę wprzysłym(!) roku odwiedzić Lwow. Jeden znaypierwszych tey podróży celow iest nadzieia oglądania JWmn Pana Dobrodzieja, ktorego i wielkich i miłych duszy przymiotów, nicht(!) nademnie wyżey cenić i poważać nieumie.

Mam honor zostawać JW-Mci(?) Pana Dobrodzieja przywiązaniem(!) i nayniszym (!) sługą *Julian Ursin Niemcewicz*. D. 3 Maia 1818. z Warszawy.

Raczysz JWm Pan Dobr. przyiac Sam Exemplarz dzieła mego. Inszych Prenumeratorów Imiona (cieżli się znaydą;) chciey na biletach, i na przyłączoney tu Liście zapisywać jak Prospekt opiewa. Jezlibyś JWMDb znalazł cociekawego(!) w swoich lub innych rękopisach do Zygm: III czasow, racz mi komunikować. Pamiętnik Lwowski wyborne rzeczy zawiera. Proszę Pu(!) Cetnerowi kłaniać odemnie, zapomniął o nas.

### Dwa listy Mickiewicza do Sadyka-Paszy.

(Zagadka wydawnicza).

Podał JAN CZUBEK.

Mamy przed sobą dwa listy Mickiewicza do Sadyka-Paszy: *A* z d. 5. listopada 1855 r. i *B* z 8. listopada tegoż roku. *A* jestto arkusik siwego listowego papieru 20'5 × 13'3 cm.; znak wodny: kratka złożona

\*) Przekreślone.